

KS. KAZIMIERZ ROMANIUK, WARSZAWA

PRZECIWNICY PAWŁA W GALACJI

Do spraw ciągle jeszcze dyskutowanych w związku z listem do Galatów należy problem przeciwników Pawła zwalczanych przez Apostoła w tym liście. Paweł mówi o nich, że wprowadzają do życia gminy wiele zamieszania (1, 7; 5, 10), że „chcieliby przekreślić Ewangelię Chrystusową” (*tamże*); że „podburzają Galatów” (5, 12). Paweł zarzuca im nieszczerłość w postępowaniu. „Zabiegają o was — mówi Apostoł — nie z czystych pobudek, lecz chcą was oderwać ode mnie, by was przywiązać do siebie” (4, 17; por. 6, 13). Ludzi tak ogólnie scharakteryzowanych jedni spośród egzegetów uważają za judeo-chrześcijan, inni zaś utrzymują, że są to chrześcijanie nawróceni z pogaństwa, a jeszcze inni sądzą, że przeciwnikami Pawła w Galacji są chrześcijanie, na których ciąży zarówno pewne błędy judaistyczne jak i pogańsko-gnostyckie. Przypatrzmy się każdej z tych hipotez nieco dokładniej.

1. Przeciwnicy Pawła — judeochrześcijanie?

Już w pierwszej połowie pierwszego wieku po Chr. pojawili się na terenie Galacji liczni misjonarze przybywający głównie z Palestyny i głoszący między innymi konieczność obrzezania. Oni to poczęli mieć za złe chrześcijanom nawróconym z pogaństwa, że nie przestrzegają nakazów Prawa, a szczególnie to, że nie poddają się obrzezaniu¹.

Zwolennicy hipotezy, według której przeciwnikami Pawła są judeo-chrześcijanie na poparcie swego stanowiska mogą przytoczyć następujące wypowiedzi samego Apostoła:

a) Zachęcają wiernych do zachowywania Prawa nakłaniając nade wszystko do poddawania się obrzezaniu. „O ludzkie to względy ubiegają się ci wszyscy, którzy was zmuszają do obrzezania... ci

¹ Zob. J. B. Tyson, *Paul's Oponents in Galatia*, *Nov Test* 10(1968) 241—254.

zwolennicy obrzezania o zachowanie Prawa zgoła się nie troszcą, a o wasze obrzezanie zabiegają, tylko dlatego, by się móc pochwalić własnym ciałem" (6, 12—13).

b) O niektórych wskazaniach przeciwników Pawła dowiadujemy się z wyrzutów, jakie Apostoł czyni Galatom, ponieważ już ulegali wichrzycielom: „Zachowujcie dni, nowie i lata" (4, 10). Jest to dość wyraźna aluzja do żydowskiego kalendarza świąt i uroczystości religijnych.

c) Gdy przeciwnicy Pawła mówią, że jest on apostołem z ludzkiego ustanowienia, to mają mu do zarzucenia brak jeśli nie ścisłej współpracy, to przynajmniej zależności od Apostołów działających w Jerozolimie. Brak owych związków w przekonaniu — właśnie przede wszystkim judeochrześcijan, a nie wiernych nawróconych z pogaństwa — stawałby pod znakiem zapytania autentyczność apostołatu Pawła.

Zarzut ma jednak swoją pełną wymowę — powtórzmy to jeszcze raz — gdy jest stawiany przez judeochrześcijan.

2. Przeciwnicy Pawła — chrześcijanie nawróceni z pogaństwa?

Ci zaś, którzy sądzą, że przeciwnikami Pawła w Galicji są chrześcijanie nawróceni z pogaństwa zwracają uwagę na następujące wypowiedzi Apostoła².

a) O tych, którzy poddawali się obrzezaniu mówi Paweł nie bez sarkazmu: „Bodajby się do końca okaleczyli ci, którzy was podburzają" (5, 12). Wiersz ten uważa się powszechnie za aluzję do praktyk samokastracji stosowanej często w kulcie Kybeli na terenie Azji Mniejszej. Aluzja ma sens tylko wtedy, gdy odnosi się do ludzi obeznanych z tym przewrotnym kultem.

Przynajmy z miejsca, że ten argument nie bardzo zasługuje na miano argumentu. Jest to po prostu niczym nie poparte przypuszczenie³.

b) W Gal 6, 13 Paweł mówi: „Bo ci, którzy się poddają obrzezaniu o zachowanie Prawa zgoła się nie troszcą". Chodzi więc o obrzezanie nie dokonane kiedyś — przy narodzeniu, jakby to miało miejsce w przypadku żydów — lecz o praktykę obrzezania aktualnie stosowaną. Poza tym zarzut niezachowywania Prawa bardziej pasuje do chrześcijan nawróconych z pogaństwa niż do nawróconych z judaizmu⁴.

² Por. np. J. M unck, *Paul and the Salvation of Mankind*, London 1959, 88—134.

³ Tak też ocenił to nawiązanie do kultu Kybeli W. G. K ü m m e l, *Einleitung in das Neue Testament*, 194; zob. także W. D. D a v i e s, *Christian Origins and Judaism*, Philadelphia 1962, 179—98.

⁴ Zob. w związku z tym E. H i r s c h, *Zwei Fragen zu Galater 6*, ZWN 29 (1930)192 nss.

Rozumowanie też nie najbardziej przekonujące. Jak można sobie wyobrazić pogan lub poganochrześcijan, którzy w imię nie wiadomo czego poddają się obrzezaniu⁵. Czy można poprzestać na określeniu tych ludzi mianem samych tylko poganochrześcijan?

c) Swoim przeciwnikom kilkakrotnie zarzuca Paweł swobodę moralną lub wręcz rozwiązłość obyczajów (5, 13. 16; 6, 1.8). Zarzuty tego rodzaju pasują bardziej do pogan lub do chrześcijan nawróconych z pogaństwa niż do żydów lub judeochrześcijan.

Można by jednak równie dobrze utrzymywać, że Paweł zwalcza tu nie pogański antynomistyczny libertynizm, lecz występuje przeciwko fałszywym konsekwencjom głoszonej przez siebie wolności od Prawa. Jego przeciwnikami są więc nie chrześcijanie nawróceni z pogaństwa, lecz raczej judeochrześcijanie.

1. Teorie pośrednie

Wobec tego, że zwolennicy dwu zreferowanych dotychczas interpretacji znajdują — trzeba to przyznać — pewne potwierdzenie dla swych poglądów w wypowiedziach samego Pawła, a równocześnie żadna z tych interpretacji nie wyjaśnia dostatecznie wszystkich tekstów, powstały z czasem opinie o charakterze syntetycznym.

a) Teoria walki na dwa fronty

Według jednej z tych opinii Paweł prowadził w Galacji walkę na dwa fronty: przeciwko judeochrześcijanom głoszącym potrzebę przestrzegania Prawa i przeciwko chrześcijanom nawróconym już co prawda z pogaństwa, lecz hołdującym jeszcze dawnej swobodzie obyczajów⁶.

Trudność zasadnicza polega jednak na tym, że nie można wskazać konkretnego tekstu, który by usprawiedliwił tę hipotezę. Wypowiedź na temat obrzezania może się stosować albo do judeochrześcijan, albo do poganochrześcijan, choć nieco gorzej do tych ostatnich.

b) Hipoteza błędów judaistyczno-filozoficznych

Zrodziła się z dezaprobaty zgłaszanej pod adresem hipotezy walki na dwa fronty. Jej zwolennicy sądzą, że przeciwnikami Pawła w Ga-

⁵ Por. E. Jewett, *The Agitators and Galatian Congregation*, NTSt 17 (1971)198.

⁶ Por. W. Lütgert, *Gesetz und Geist. Eine Untersuchung zur Vorgeschichte des Galaterbriefes*, Tübingen 1917, 473—576. Podobnie J. H. Ropes, *The Singular Problem of the Epistle to the Galatians*, Cambridge, Mass. 1929. Z Gal 5, 15 wynikałoby, że te dwa stronnictwa zwalczały się również nawzajem.

lacji byli judeochrześcijanie hołdujący synkretyzmowi filozoficzno-religijnemu⁷.

Jest to teoria mało prawdopodobna przede wszystkim z tego względu, że pogaństwo choć wywodziło się niekiedy od obyczajów żydowskich w formie swoistej swobody moralnej — wskutek załamania się wiary monoteistycznej (por. tł. ks. Mdr.) — to jednak nigdy nie dochodziło do fuzji pomiędzy pogańskim dogmatem a danymi Biblii. Poza tym zwolennicy powyższej hipotezy zdają się świadomie abstrahować od tego, że Paweł traktuje swoich przeciwników jako grupę ideologicznie monogeniczną. Wreszcie nie tłumaczą skąd wziął się wśród chrześcijan pochodzenia pogańskiego ten entuzjazm dla przepisów Prawa, a zwłaszcza dla obrzezania⁸.

c) Hipoteza eklektyzmu judaistyczno-gnostyckiego

Przeciwnicy Pawła stanowili jeden front, lecz głosili poglądy mające w sobie coś z błędów judaistycznych i herezji gnostyckiej⁹. Chodzi w tym wypadku o chrześcijan pochodzenia żydowskiego i o skażenie ich doktryny chrześcijańską herezją gnozy. Sama w sobie taka komplikacja jest możliwa i ma swoje analogie w gnozie małoazjatyckiej, którą Paweł zwalcza np. w liście do Kolosan.

Tę ostatnią hipotezę — lub przynajmniej jej główne elementy — podjął i szczegółowo rozpracował W. Marxsen¹⁰ Oto w streszczeniu główne etapy jego rozumowania.

aa) Błędy głoszone przez przeciwników Pawła na terenie Galacji bardzo przypominają teorię, którą Apostoł zwalczał później w Kolo-sach (por. Kol 2, 8. 16. 18. 20). W. Marxsen jest jednak zdania, że w liście do Galatów Paweł nie rozszyfrował swoich przeciwników do końca. Traktował ich jakby byli żydami typowo faryzejskiej obserwancji¹¹ i to z terenu Jerozolimy.

bb) Przypuszczenie to znajduje swe uzasadnienie między innymi w przedstawieniu motywów, dla których w przekonaniu Pawła jego przeciwnicy poddawali się — i innych kazali poddawać — obrzezaniu. Oto co czytamy w Gal 6, 12: „O ludzkie względy ubiegają się

⁷ Por. F. C. Crownfield, *The Singular Problem of the Dual Galatians*, JBL 64(1945)491—500; podobnie C. H. Talbert, *Again: Paul's Visits to Jerusalem*, Nov Test 9(1967)26—40.

⁸ Por. R. Jewett, *The Agitators and Galatian Congregation*, NTSt 17 (1971)198.

⁹ Por. W. Schmithals, *Die Häretiker in Galatien*, ZNW 47(1956) 25—67. Zob. tegoż autora: *Die Gnosis in Korinth*, Göttingen 1956; K. Wegenast, *Das Verständnis der Tradition bei Paulus und in dem Deuteropaulinem*, Göttingen 1962, 36 nss.

¹⁰ Por. *Einleitung in das Neue Testament*, Gütersloh 3 1964, 49—56.

¹¹ Żydzi uformowani przez faryzeuszy jerozolimskich z pewnością nie propagowaliby kultu „elementów tego świata”.

ci wszyscy, którzy was zmuszają do obrzezania; chcą mianowicie uniknąć prześladowania z powodu krzyża Chrystusowego". Jeżeli przez poddanie się obrzezaniu można było w ogóle uniknąć prześladowań, to chyba tylko w środowisku typowo żydowskim. Jeśli więc motyw ten odgrywał pewną rolę wśród chrześcijan jerozolimskich, to z pewnością nie miał żadnego znaczenia w Galacji, gdzie żydów było niewiele, a i ci którzy byli, chyba nie prześladowali chrześcijan dlatego, że ci ostatni nie chcieli się poddać obrzezaniu. Paweł ocenia więc swoich przeciwników z terenu Galacji kategoriami zaczerpniętymi ze znajomości stosunków jerozolimskich.

cc) W Gal 5, 11 Paweł mówi: „Co do mnie zaś bracia, jeśli nadal głoszę obrzezanie, to dlaczego w dalszym ciągu jestem prześladowany? Przecież wtedy ustałoby zgorzenie krzyża?” Z tekstu nie wynika bynajmniej że Paweł rzeczywiście głosił obrzezanie. Apostoł referuje tu raczej zarzut, jaki mu czyniono, być może wskutek tego, że w swoim czasie polecił obrzezać Tymoteusza (Dz 16, 1—3). Znowu jednak mamy do czynienia z przeświadczeniem, że poddanie się prawu obrzezania chroni przed prześladowaniami. Powtórzmy raz jeszcze: tak być istotnie mogło, ale nie na terenie Galacji.

dd) W Gal 6, 13 piętnując propagatorów obrzezania Paweł mówi: „Bo ci zwolennicy obrzezania o zachowanie Prawa zgoła się nie troszczą, a o wasze obrzezanie zabiegają tylko dlatego, by się móc pochwalić waszym ciałem”. Oto drugi motyw obrzezania: głosili je przeciwnicy Pawła dlatego, żeby sobie zdobyć uznanie i rozgłos. Nie trudno jednak zauważyć, że to pragnienie rozgłosu nie było specjalnie związane u przeciwników Pawła z propagandą obrzezania. Wiązania tego dokonał jak się wydaje sam Paweł: słysząc o ich ustawicznym eksponowaniu się i o prowadzonej przez nich propagandzie obrzezania połączył Paweł te dwie sprawy.

ee) Jeśli się przyjmie, że przeciwnicy Pawła z Galacji byli gnostykami, głoszone przez nich obrzezanie nie może pozostawać pod znakiem Prawa¹². Paweł jednak zna jedynie ze środowiska żydowskiego propagatorów obrzezania i dlatego poddawanie się praktyce obrzezania nazywa cofaniem się do starych błędów, chociaż w przypadku błędnowierców galackich, rekrutujących się spośród pogan, nie był to nawrót do starych praktyk. Był to raczej nawrót do kultu dawnych bożków i do czci elementów tego świata (4, 8 ns).

ff) Paweł nie znał swoich galackich przeciwników osobiście. Słyszał o ich wystąpieniach, donoszono mu, że są to ludzie nie uznający żadnych skrupowań moralnych. Słyszał też, że ci sami ludzie głoszą potrzebę obrzezania. A ponieważ Paweł pamięta dobrze z uchwał soboru jerozolimskiego, że chrześcijanie nawróceni z pogaństwa nie są zobowiązani poddawać się obrzezaniu, bierze tych

¹² Zob. w związku z tym R. Jewett, *The Agitators and Galatian Congregation*, NTSt 17(1971) 199.

ostatnich w obronę. Słyszał też, że Galaci wskutek błędnowierczej propagandy wracają do kultu elementów tego świata. Paweł jednak zinterpretował to inaczej: wiedział, że obrzezanie pozostaje w związku z Prawem. Przeto nawrót do praktyki obrzezania nazywa cofaniem się ku niewoli Prawa. Wie jednak dobrze, że ta interpretacja błędów galackich nie bardzo pasuje do rozwiążności moralnej, o której słyszał. Dlatego mówi: „Jakże chciałbym być w tej chwili u was i odpowiednio zmienić mój głos, bo nie wiem co z wami począć” (Gal 4, 20). Dowód to chyba najlepszy, że Paweł naprawdę nie wiedział kim byli jego galaccy przeciwnicy.

gg) Błędy, które głosili przeciwnicy Pawła w Galacji nie były żadnym cofaniem się wstecz: stanowiły one nowy synkretystyczny system, w skład którego wchodziły pewne elementy chrześcijańskie, gnostyckie i żydowskie¹³.

4. Hipotezy judaizmu zamaskowanego

Poddając ocenie krytycznej wszystkie podejmowane dotychczas próby zidentyfikowania przeciwników Pawła w Galacji, R. J e w e t t wysunął ostatnio hipotezę, którą wypada określić mianem „teorii judaizmu zamaskowanego”¹⁴. Sądzi on, że ludzie prowadzący agitację religijną na terenie Galacji przybyli z Judei, gdzie judeochrześcijaństwo było mobilizowani niejako przez tamtejszych zelotów do wystąpień przeciwko tym chrześcijanom, którzy nie podzielali razem z owymi zelotami niewątpliwie fałszywego entuzjazmu dla Prawa. Celem głównym działalności galackiej owych „agitatorów” było usunięcie jakichkolwiek podejrzeń o ewentualne powiązanie z okazującymi pogardę dla Prawa poganami. Sami judeochrześcijaństwo byli — jak się zdaje — przekonani, że zyskają sobie pewne uznanie w oczach zelotów palestyńskich, jeśli uda im się zaprowadzić wśród poganochrześcijaństwo praktykę obrzezania (Gal 6, 43). Ich ataki na osobę i nauczanie Pawła były raczej dość ogłędne: domagali się właściwie tylko pewnych udoskonaleń i uzupełnień tego nauczania. Poganochrześcijaństwo lub wręcz poganom przedstawiali obrzezanie jako wyraz szczególnego zjednoczenia z Bogiem, zgodnie z założeniami niektórych misteriów pogańskich.

Sami chrześcijanie galaccy, świadomi tego, że posiadają Ducha, pozwalali sobie niekiedy na pewne ekscesy w postaci odrzucania wszelkiego autorytetu i niektórych przepisów moralnych. Nastawienie tego rodzaju autor nazywa libertynizmem pneumatycznym,

¹³ W. Foerster uważa hipotezę Marxsena za niedostatecznie uzasadnioną. Por. *Abfassungszeit und Ziel des Galaterbriefes*, w; *Apophorets. Festschrift für Ernst Haenchen*, Berlin 1964, 135—141.

¹⁴ Zob. *The Agitators and the Galatian Congregation*, NTSt 17(1971) 198—212.

zaznaczając równocześnie z naciskiem, iż kierunku tego nie można utożsamiać z żadną postacią gnozy, gdyż brak w nim jakichkolwiek odmian dualizmu i nie można się też dopatrzeć żadnych związków pomiędzy takimi pojęciami jak sofia, gnosis i pneuma.

*
* *
*

W rozważaniach powyższych chodziło o przedstawienie i krótką ocenę nowszych prób określenia przeciwników Pawła w Galacji. Dokonawszy już owego przeglądu i rozważywszy wszystkie *pro* i *contra* należy chyba wrócić do interpretacji tradycyjnej: przeciwnikami Pawła w Galacji byli judeochrześcijanie. Teksty potwierdzające hipotezę o poganach jako przeciwnikach Pawła dadzą się zinterpretować przy założeniach teorii mówiącej o judeochrześcijanach. Koncepcje syntetyczne są zbyt sztuczne. Ich autorzy zdają się za wszelką cenę zdobywać na oryginalność, naginając, niekiedy w sposób aż nazbyt widoczny, swoją argumentację do z góry sformułowanej tezy.

LES ADVERSAIRES DE PAUL EN GALATIE

Le problème des adversaires de Paul en Galatie ne cesse pas d'être discuté parmi les exégètes. Les solutions proposées déjà se réduisent aux quatre hypothèses: 1. les adversaires de Paul — judéo-chrétiens provenant surtout de Palestine; 2. les adversaires de Paul — des païens indigènes convertis au christianisme; 3. théories intermédiaires (le combat aux deux fronts, théorie des erreurs basés sur la philosophie judaïque, théorie de l'eclectisme judéognostique etc.); 4 l'hypothèse de judaïsme masqué.

L'analyse critique des arguments utilisés par les auteurs des explications plus récentes force à attribuer la valeur la plus convaincante à la théorie traditionnelle d'après laquelle les adversaires de Paul en Galatie étaient judéo-chrétiens provenant surtout de Palestine.